

CENA 35 MK.

# GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz non. lub jego miejsce  
na str. 1, 2, 3. m. 250, w tekście m. 200  
Nekrologi 250 mk. zwyczajnie 120 mk.

Adres Redakcji i Administracji:  
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.  
Czwartki od 9—12 i od 2—6 po poł.

PRENUMERATA WYNOSI:

w Kaliszu miesięcznie 600 MK.  
Na prowincji z przesyłką  
pocztową 700 MK.  
Z zagranicą 1400 MK.  
Cena pojed. egzemplarza 35 Mk.

№ 148 (7187).

Wtorek, dnia 4 lipca 1922 r.

Rok XXX

## Hino-teatr

# OAZA

Dla młodzieży dozwolone.

Szczyt techniki  
kinematograficznej!!

Wielki film amerykańskiej wytwórni UNIVERSAL FILM MANUFACTURING Co. w NEW YORKU

# Elektryczne Piekło

egzotyczny dramat w 6-ciu aktach z cyklu LUDZIE i BESTJE — w roli głównej miłutka amerykańska

**EILEEN SEGWICK** która da Wam moc nie-  
zapomnianych wrażeń.

Początek w dniu powszednie: 1 seans o godz. 6.30, ostatni seans o godz. 9.15.

W niedziele i święta: 1 seans o godz. 4-ej, ostatni seans o godzinie 9.15.

Uwaga: Obraz powyższy wyświetlany będzie tylko do soboty d. 8.

**Dr. P. KLINGER**  
SPECJALISTA  
chorób wenerycznych i skórnych  
(analizy krwi na syfilis) 1402  
przyjmuje codziennie: od 8 1/2—10 i od 4—7,  
w niedziele i święta od 11—1. Towarowa 3. i p.

## Telegramy.

### Napady niemieckie

KATOWICE. W nocy z 29 na 30 orgeschowcy z Zabrze napadli na Bielszawice, Knurów oraz przyległe wsie. W Knurowie zostało kilku zabitych i rannych. Strzelaninę rozpoczęli Niemcy w nocy, ustawiając kulomioty na drzewach w pobliżu Knurowa.

Napady orgeschowców zagrażają nie tylko obywatelom tamtejszym, lecz również zakładom państwowym, kopalnianym w tych miejscowościach.

KATOWICE. „Goinec Śląski” donosi, iż w powiecie kluczborskim i oleskim, gdzie obecnie ściągnęły wojska niemieckie, Niemcy już przeszło od tygodnia mordują i wypędzają Polaków.

Dziennik powołuje się na istnienie komisji mieszanej, której członkowie zarówno ze strony polskiej jak niemieckiej są już mianowani. Komisja ta powinna zająć się sprawami napadów. Winni być zorganizowane jakieś ciało, które rejestrować będzie wypadki gwałtów i morderstw. Cdośno dane po wręczeniu komisji mieszanej do załatwienia.

KATOWICE. Nowi uchodźcy przybyli dzisiaj z powiatu oleskiego zeznali, że razem z bandami Orgeschu, napadają na ludność polską żołnierze niemieccy z reichswehry, stacjonowanej tam od wtorku. Wymuszają oni od ludności polskiej pieniądze, biją i wypędzają z mieszkań. Wśród żołnierzy niemieckich rozpoznano wielu wybitnych b. członków orgeschu.

### Zamach dynamitowy

LWOW. Tutejsze dzienniki donoszą, iż w nocy z dnia 29 na 30 czerwca dokonano w Sądowej Wiszni napadu na budynek policji państwowej. Podrzuciono petardę o wielkiej sile wybuchowej. Ogromna część budynku została zniszczona. Wdrożone śledztwo posadziło o udział w zamachu pięciu Ukraińców, którzy zostali aresztowani.

### Ministerstwo skarbu

WARSZAWA. P. Jastrzębski konferował z prezydentem Słowińskim. Po dwugodzinnej radzie oświadczył on przedstawicielom prasy, że doszedł ostatecznie do zupełnego porozumienia z p. Słowińskim, jednakże ostateczną decyzję co do przyjęcia ofiarowanej mu teki p. Jastrzębski poweźmie w poniedziałek, gdyż do tego czasu musi rozstrzygnąć się w stosunkach i przez dzień najbliższy konferować będzie z p. Zaczkiem.

### Aresztowanie gen. Ludendorffa

BERLIN. W związku z aresztowaniem jednego z morderców Rathenaua Günthera, który zeznał, iż przez pewien czas pracował u gen. Ludendorffa, ten ostatni został 30-go czerwca aresztowany.

### Drożyna w Krynicy

KRAKOW. Początek sezonu niebawem drożyna. Ceny pensjonatów wahają się między 5 do 6 tys. dziennie. Cena pokoju 2 i pół do 4 tys., najtańsze danie w restauracji 650 marek. Cena kąpieli 1 do 2 tysięcy.

### Okradzenie kasy wojewódzkiej w Katowicach

KATOWICE. Dzisiejszej nocy do gmachu Deutsches Haus gdzie mieści się wydział skarbowy Województwa Śląskiego, zakradli się niewyśledzeni dotąd kasiarze.

Rozpruli kasę żelazną wydziału skarbowego, z której zabrali 100 tysięcy marek niemieckich.

Policja wszczęła energiczne śledztwo, które ustaliło, iż sprawcami rozprucia kasy są bardzo wytrawni złodzieje. Ujęcie ich jest oczekiwane wkrótce.

### Obrót pocztowy między polskim G. Śląskiem a zagranicą

Władze pocztowe wydały zarządzenie, w myśl którego w obrocie pocztowym między polską częścią Górnego Śląska a Niemcami i zagranicą obowiązują postanowienia międzynarodowej konwencji pocztowej wydanej w związku z tem przepisy.

### Nowy członek klubu N. Z. L.

Na miejsce posła Władysława Grabskiego, który zrezygnował z mandatu—wstąpił do Sejmu p. Zdanowski. Po rozejrzeniu się w sytuacji sejmowej oraz w kierunkach klubów sejmowych, nowy poseł zadeklarował swoje przystąpienie do klubu Narodowego Zjednoczenia Ludowego. W ten sposób klub N. Z. L. liczy obecnie 46 posłów.

## Próby sił.

WARSZAWA 3 lipca.

W nocy z 28 na 29 czerwca Naczelnik Państwa podpisał nominację gabinetu Słowińskiego. Gabinet ten opierać się miał na większości złożonej z bloku lewicowo-niemiecko-żydowskiego, liczącego 210 głosów oraz 16 głosów Klubu Pracy Konstytucyjnej. Opozycja posiadała 195 głosów (obecnie 198). Tak się sprawa przedstawiała dnia 28 czerwca w południe. Z tą chwilą jednak gdy w popołudniowej konferencji p. Słowiński nie doszedł do porozumienia z pp. Michałskim i Aleksandrem Skrzyńskim, Klub Pracy Konstytucyjnej uznał gabinet Słowińskiego za jednostronny, pozbawiony całkowicie sił fachowych i głosy swe cofnął.

W momencie składania Naczelnikowi Państwa listy gabinetu do nominacji, gabinet ten już większości nie posiadał.

Każdy trzeźwy polityk, któryby nie chciał być jedynie narzędziem w rozgrywającej się walce z podobnym rządem przed parlamentem by nie wystąpił, rezygnując wcześniej z powierzonej sobie misji. Pan Słowiński zrobił jednak inaczej. Do kroku tego skłoniła go lewica, z następujących motywów.

Opinia publiczna, widząc całą bezpodstawność kryzysu rządowego i rozumiejąc szkodliwość 4-tygodniowego przesilenia, zwracać się zaczęła coraz ostrzej i stanowczej przeciwko tym, którzy zamęt wywołali. Sprawy przesilenia starają się więc wszelkimi siłami doprowadzić do skłócenia jakiegokolwiek rządu, choćby takiego, który będąc absurdem, nazajutrz po przedstawieniu się Sejmowi upadnie, byle tylko zdjąć z siebie odium przesilenia i przypisać je prawicy i centrum. Liczy się przytem i na to, że w nowym zamęcie wyrażać się uda z panującą spo-

łecznością istotne przyczyny pierwszego przesilenia.

Zyjemy w przededniu walki wewnętrznej jakiej Państwo nasze od czasu swego powstania jeszcze nie przeżywało.

By dać opinii publicznej podstawy do wybrania linii właściwej i umożliwić, przy pomocy potężnego jej wpływu, wyjście z labiryntu, w jaki Państwo zostało wtrącone, trzeba przyczynić te wyczerpująco poznać.

Piszący te słowa, przed 2 i pół laty w tym czasie, gdy organizowało się w Sejmie Narodowe Zjednoczenie Ludowe utrzymywała idea centruma w polskim parlamentarzmie, miał sposobność słyszeć referat posła Skulskiego, wygłoszony do swych przyjaciół politycznych.

Poseł Skulski ocenił ówczesną sytuację temi słowami „istnieje u nas nieprzeparta tendencja, zarówno ze strony Narodowej Demokracji, jak socjalistów, podziału Sejmu i społeczeństwa na dwa obozy i dokonania t. zw. „próby sił”. Jedyne nie mocne, świadome swyc. zadań centrum może walce tej zapobiedz. N.Z.L. będzie miało za cel wprzód do umiarkowanego programu państwowego Piastowców i Narodowy Związek Robotniczy. Jakkolwiek widze wielkie trudności w realizowaniu idei centrowej, wynikające z krańcowo klasowego stanowiska Piastowców i przeszkód, stawianych ze strony prawicy i lewicy, tem nie mniej pracę naszą kontynuować musimy. Jeżeli nie zdołamy całkowicie sprostać wielkiemu zadaniu, to należy przynajmniej zapowiedzieć „próbe sił”, która wykrócić może, że daleko poza ramy walki parlamentarnej, powstrzymać przynajmniej do czasu ukończenia wojny i ustalenia granic Państwa”.

Znane są całemu społeczeństwu polskiemu ataki potężnej prasy narodowo-demokratycznej, kierowane w ciągu 2 lat, na twórców tej koncepcji. Użyto do tego celu wszystkich sprężyn, nie cofając się nawet przed napaściami osobiste

mioszczestwami. Mniej znana jest natomiast akcja lewicy.

Socjalistyczny obóz miał cichaczem wprowadzić do zarządu i Klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego swego konia trojańskiego w postaci kilkunastu ludzi, udających zręcznych ludowców, będących jednak w gruncie rzeczy typowymi działaczami na korzyść socjalizmu. Żywioły te korzystały z każdej sposobności, z każdego osłabienia centrum, z każdej porażki Piastowców byle ich tylko zaprzają w rydwan lewicy.

Mimo tych niesłychanych trudności, centrum acz luźno związane, dokonywało swego. Na jego stawie powstał kompromis ten dał możliwość rządowi wniesienia do Sejmu ustawy konstytucyjnej, opartej na systemie 2 i 3 wotów; na mocy tegoż kompromisu obalona została szalona uchwała o upaństwowieniu lasów. Wprawdzie co do Senatu Piastowcy umów nie dotrzymano, jednak nie mogli już przeszkodzić uchwaleniu wniesionego projektu w Izbie; uchwała o upaństwowieniu lasów natomiast została obalona.

Po upadku gabinetu Skulskiego istnienie centrum przyczyniło się w znacznym stopniu do utworzenia rządu koalicyjnego Witosa, a potem centrowego rządu Witosa, trzymając jednak mocno w tym czasie Piastowców na uwięzi programu umiarkowanego i państwowego.

W czerwcu ub. nastąpił N.Z.L. rozłam wywołany secesją Dubanowicza. Secesji tej towarzyszyła nowa furja ataków Narodowej Demokracji, skierowana na Narodowe Zjednoczenie Ludowe, które zmuszone organizować własne szeregi, nie było już w stanie dostatecznie czuć się nad spójnością centrum. Ale w tym czasie umiało ono oddać usługę Państwu, powołując do życia umiarkowany rząd Ponikowskiego. Rząd ten, aczkolwiek zwalczany pierwotnie przez prawicę, dowiódł, całym szeregiem pierwszorzędnych posunięć politycznych, pożytku swego dla Państwa i zmusił prawicę do odwrotu z pierwotnie zajetego wobec niego stanowiska.

W lutym i marcu ub. nastąpiło moralne załamanie się Piastowców. Sprawa kontraktów leśnych i Dojlid skompromitowała do tego stopnia to stronnictwo, że N.Z.L. zmuszone było pozostawić je własnemu losowi. Nie mógł również identyfikować się z p. Kiernikiem rząd Ponikowskiego. Zdawano sobie sprawę z tego, że dopóki Piastowcy nie oczyszczą się z elementów, chcących robić interes na Państwie, co może nastąpić dopiero po ich porażce wyborczej, nie podobna z nimi dalej współdziałać. Po odosobnieniu Piastowców, utworzenie jakiegokolwiek większości parlamentarnej stawało się już niemożliwym, tembardziej, że i stronnictwa prawicy w okresie dymisji pierwszego rządu Ponikowskiego, w przededniu wyborów wręcz odmawiały propozycji objęcia rządu. Po załatwieniu sprawy Wileńskiej, objęciu władzy po raz drugi przez gabinet Ponikowskiego, w ten czas kiedy lewica odwróciła się już od tego rządu, prawica popełniła kapitalny błąd, nie dając również mu poparcia. Pisano prawie z drwinami, że jeden jedyny Klub N.Z.L. w dyskusji nad drugim ekspozycją Ponikowskiego, wypowiedział się za rządem. Brak poparcia przez prawicę dla gabinetu Ponikowskiego dał w 6 tygodni później możliwość lewicy przy pomocy Naczelnika Państwa obalenia rządu.

W ostatnich dniach maja Piastowcy, czując się odosobnionymi w Sejmie i zdyskredytowanymi w opinii publicznej, zaczęli przemyślać nad wzmocnieniem swych wpływów, wobec zbliżających się wyborów. W tym celu zdecydowali się łączyć z dobrze już nadszarpanymi pepeesami szukać pomocy i poparcia u Naczelnika Państwa. Przyszło im to tem łatwiej, że Naczelnik Państwa, sam mocno atakowany, czuł się również odosobnionym. Jak odbywały się te układy i kto je inicjował pozostanie narazie tajemnicą, faktem jednak jest, że stanął jakiś wzajemny układ. Istotny plan tego układu, który ujawnił się podczas obecnego przesilenia, polegał na obaleniu rządu Ponikowskiego, utworzeniu rządu popierającego przy wyborach Piastowców i pepeesów; połączeniu lewicy w jeden blok.

Konflikt konstytucyjny był manewrem obliczonym na zamięczenie Sejmu i wywołanie w społeczeństwie wrażenia jego niemocy.

Plan udał się tylko częściowo, gdyż rząd Słwińskiego jest wprawdzie takim rządem, o jaki starali się Piastowcy i pepeesi tj. rządem bezwłasnowolnym, nie znajduje on jednak na dłuższą metę większości w Sejmie według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie niebawem obalony. Dalsze etapy planu w razie upadku Słwińskiego, sądząc z zebranych informacji, polegać będą:

- na uniemożliwieniu stworzenia innego rządu, z zamiarem utrzymania gabinetu Słwińskiego nawet w stafu dimissions;
- przyspieszeniu rozwiązania, niedogodnego dla akcji, Sejmu;
- wywołaniu przesilenia państwowego przez

dymisję Naczelnika Państwa. Przyczyną na wypadek podania się do dymisji Naczelnika Państwa, wystąpi on już, jako osoba prywatna, na czelę akcji wyborczej po stronie lewicy.

Lewica daje do zrozumienia, że walka będzie bezwzględna, a jako akcesoria wyborcze wymienia terroryzowanie przeciwnika przy pomocy istniejących organizacji, manifestacje uliczne itp. środki pomocnicze. Nie chcemy pomysłów tych traktować a la lettre, faktem jednak jest, że na coś zbliżonego do tego się zanosi.

Prawica i centrum nie ustaliły pomiędzy sobą kandydatury przyszłego premiera, w razie upadku rządu Słwińskiego. Poseł Skulski kategorycznie odmówił, Korfianty może nie mieć większości. Do kandydatury kompromisowej p. Kucharzewskiego prawica dotąd się nie kwapi. Sądono narazie, że poseł Skulski nie chce przyjąć proponowanej mu przez prawicę prezydentury gabinetu, jedynie dlatego, że nautzony doświadczeniem wie, jak poparcie to jest niepewne i krótkotrwałe, jak nawet posunięcie taktyczne niezgodne z wolą przywódców prawicy zmienić może w jednej chwili popierających na opozycjonistów. Coając się jednak myślą wstecz o 2 i pół lat zrozumieć można, że nie to jest główną przyczyną odmowy posła Skulskiego. Bieg wypadków i krótkowzroczność polityki zwolenników „próby sił“ doprowadziły do eksperymentalnego zademonstrwania tej teorii, którą on i jego przyjaciele polityczni zwalczali. Ci, co pragnęli „próby sił“ w okresie wojny i niestabilnych granic Państwa, niechże umieją przynajmniej teraz wytrzymać tę próbę, angażując zdecydowanie własne siły. W wielkiej odpowiedzialności wobec historii nikt tu nikogo nie zastąpi.

Narodowe Zjednoczenie Ludowe, przeciwne walce wewnętrznej, zwróciło się jednak zdecydowanie frontem przeciw tym, którzy walkę wywołali i bronić będzie najbardziej stanowczo zagrożonego pokoju wewnętrznego iładu w Państwie, nie czuje się jednak powołane do robienia z siebie wału dla tych, którzy walki tej pragnęli. Czy „próba sił“ zakończy się wygraną jednej ze stron, czy też wynik jej wypadnie w remis, nikt tego z góry przewidzieć nie jest w stanie, lecz to jest pewne, że nawet wygrana nie opłaci kosztów walki. Jest również drugi pewnik, że liczba zwolenników walki wewnętrznej po obydwóch stronach znacznie się zmniejszy, zwiększy się natomiast liczba wyznawców zasady formowania stosunków wewnętrznych w Państwie bez dość popularnego dziś hasła „próby sił“.

WRZESZCZ.

## Pozegnanie ustępujących ministrów.

„Kurjer“ pisze: Pan prezydent Antoni Ponikowski, p. dr. Jerzy Michalski, p. Skirmunt, p. dr. Stesłowicz zegnali się wczoraj z urzędnikami, którym przez dziesięć miesięcy przewodzili. Jednocześnie w myśl, zęgnano ich całe społeczeństwo polskie, jako mężów dobrze zasłużonych Ojczyźnie.

Gabinet p. Ponikowskiego powstał w warunkach bardzo trudnych. Rządy p. Witosa, w których kraj pokładał tyle nadziei, doprowadziły do takiego zaognienia stosunków w Sejmie, że powołanie na ich miejsce gabinetu parlamentarnego stało się niemożliwym. Kluby zatraciły wszelkie zaufanie i szacunek dla siebie. Wobec zbliżających się wyborów obawiano się powierzyć jakiegokolwiek partji lub blokowi stronnictw rządów, zdawano sobie bowiem sprawę, nie będą one się krepowały w środkach, gdy chodzić będzie o zapewnienie sobie szans zwycięstwa. Przesilenie zaczęło się przeciągać w nieskończoność, aż wreszcie w sprawie wdała się opinia publiczna. Ona to zaczęła się domagać utworzenia rządu pozaparlamentarnego wskazując, że porównywanie go z gabinetami urzędniczymi na wzór tych, jakie tylekroć rządziły Austrja jest nonsensem, gdyż w Polsce ten nawet pozaparlamentarny gabinet powołany zostanie przez parlament i musi sobie zdobyć jego zaufanie.

Wreszcie wysunięto nazwisko p. Ponikowskiego. Co oparty partyjne, zarówno po prawicy, jak i po lewicy, wypisywały przeciwko tej kandydaturze—to należy już do historii. Były to zwykle paskudstwa, w które tak obfituje nasze życie publiczne. Mużo jednak ustąpić przed koniecznością i sformowano dla p. Ponikowskiego większość.

Ku wielkiemu zdumieniu Sejmu—ale nie społeczeństwa—nowy gabinet, skazany z góry na lekceważenie przez suwerenów będących w 90 procentach kompletnymi analfabetami—od pierwszego niemal dnia objęcia swego urzędowania osiągać zaczął bardzo dodatnie wyniki. Po Rzeczypospolitej powiał jakiś ożywczy strumień

świeżego powietrza. We wszystkich dziedzinach, doprowadzonej do zupełnej prawie dezorganizacji przez poprzednie rządy administracji, zaczął przejawiać znaczny zwrot ku lepszemu. Europa przestała nas traktować jako operetkową „Saisonstaat“, a waluta nasza, która pod koniec urzędowania genialnych pp. Witosa i Rataja warta była niewiele więcej od zera, zdobyła sobie coraz z większe zaufanie na międzynarodowym rynku pieniężnym.

Nie tu miejsce na szczegółową ocenę działalności dymisjonowanego gabinetu. Znajdzie się w przyszłości historyk, który tego dokona. W tej chwili pragniemy tylko stwierdzić, że społeczeństwo polskie żegna ustępujących ministrów z żalem i z uczuciem, że dzieje mu się krzywda.

Niechaj świadomość tego będzie choć w części nagrodą za ich trudy i znoje, za te kamienie które im pod nogi ciskano.

## Z Rady Miejskiej.

W poniedziałek, 26 b. m. o godz. 7.15 posiedzenie Rady Miejskiej z powodu nieobecności przewodniczącego ks. pastora Wendego otworzył prof. Michalski przed mówieniem z okazji objęcia przez władze polskie odwiecznej polskiej dzielnicy Górnej Śląska, zarobowanej nam przez Niemców i nawiązując do tej uroczystej historycznej chwili proponuje wysłanie do wojewody Rymera depezę treści następującej:

„W historycznych chwilach powrotu Górnej Śląska, na Ojczyznę po 600-letniej rozłące, Rada Miejska Kalisza wyraża serdeczną radość, iż spełnia się sprawiedliwość dziejowa. Ludowi polskiemu górnośląskiemu za ocalenie dla Polski prastarej, piastowskiej dzielnicy cześć, poległym zaś w walce o wolność bohaterom chwała! Niech żyją górnoślązacy!“

Depezę tę Rada Miejska z entuzjazmem zaakceptowała.

Po odczycaniu przez sekretarza rad. Dancygiera protokołu z ostatniego posiedzenia i zatwierdzenia takowego prof. Michalski odczytał pismo p. o. inspektora szkolnego, p. Owoca, w którym tenże wyjaśnia czynione mu na poprzednim posiedzeniu Rady zarzuty, dodając, że nie tylko nie chce utrudniać sprawę budowy nowych szkół powszechnych, lecz przeciwnie, dąży wszelkimi siłami do jaknajwiększego w miarę możliwości rozwoju szkolnictwa powszechnego.

Po dodatkowych wyjaśnieniach rad. Paszkowskiego, jako członka dozoru szkolnego, opartych na interpretacji okólnika Min. oświaty w sprawie budowy szkół powszechnych, i przyjęciu takowych do wiadomości, przystąpiono do dalszego rozpatrywania porządku dziennego.

Po wyjaśnieniach p. prezydenta bez dyskusji powtórnie uchwalono zaciągnięcie dodatkowej pożyczki w sumie 5000.000 mk. z Banku Budowlanego w Warszawie na budowę tanich mieszkań i również powtórnie uchwalono ewikcję dla Banku ziemi Kaliskiej w kwocie 5000.000 mk. Przechodząc do następnego punktu porządku dziennego, t. j. dalsze rozpatrywanie budżetu w zastępstwie nieobecnego prezesa Młynarskiego, zabiera głos p. Moreau, który referuje budżet Wydziału podatkowego.

Z referatu tego widzimy, że ciężar podatkowy cyfrowy ogromnie się zwiększył w stosunku do lat ubiegłych, gdyż zestawiając cyfry podatkowe za lata ubiegłe, widzimy, iż podatki w roku 1918 wynosiły 344.202 mk., w roku 1919—1.460.962 mk., w roku 1920—18.736.304 mk., w roku 1921—32.053.987, a na rok bieżący preliminowano 128.100.000 mk., z sumy tej już wpłynęło do dn. 30 kwietnia 53.270.358 f. 50.

Zdawałoby się, że wzrost cyfr podatkowych od roku 1918, t. j. z 344.202 mk. do roku obecnego, t. j. na 128.100.000 mk. jest nadmierny, porównując jednak wzrost cen artykułów spożywczych z roku 1918 do roku obecnego, to widzimy, że podwyższyły się one do 1000 razy.

Podatki nasze mimo tych wysokich cyfr są jednak znacznie niższe od podatków w innych państwach i, niższe od podatków przedwojennych, jeśli weźmiemy pod uwagę porównanie obecną siłą płatniczą naszej marki do siły płatniczej rubla przedwojennego, czyli stosunek 1 rubla do 1000 marek.

W ostatnich latach przedwojennych wypadało w imperjum rosyjskiem przeciętnie po 10 rb. podatku na głowę, czyli że przy 45.000 mieszkańców w Kaliszu wypadałoby 450.000 rubli podatków, co przeliczywszy na obecną wartość, marki wynosiłoby 450 milionów marek. Miasto zaś płaci 128.000.000 mk. podatków miejskich i około 250.000.000 mk. podatków rządowych, czyli, że płaci 72.000.000 marek mniej, aniżeli w czasach przedwojennych.

Według ostatniego budżetu francuskiego, obywatel tamże opłaca przeciętnie 100 franków podatku, czyli około 40.000 mk. na głowę, podczas, gdy w Kaliszu przypada zaledwie jedna dziesiąta część tej kwoty.

Prawda, że przytoczone cyfry nie mogą ściśle być zastosowane odnośnie do porównań zarobkowych i ogólno-ekonomicznych oraz prawda jest, że wadliwe ustawodawstwo nierównomiernie rozkłada ciężary podatkowe, mimo tego jednak ogólne cyfry nie przemawiają zatem; aby narzekanie na zbyt wysokie podatki było uzasadnione.

Ogólna suma podatków miejskich preliminowana jest w następujący sposób: podatki pośrednie 907000000 mk., podatki bezpośrednie 37.400000 mk.

Przechodząc do wydatków Wydziału Podatkowego przedstawiają się one następująco:



## 'i', używane oryginalne Butelki od szampańskiego

w ładunkach wagonowych poszukiwane stale do kupna.

Pagels & Simón, Stettin.

Hurtownia flaszek. 1912

### OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Kalisza ogłasza, że w dniu 11 lipca r. b. o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w biurze Magistratu (pokój № 7) sprzedaż przez publiczną licytację żyta na pniu na sprząt wraz ze słomą a mianowicie:

- 1) 3 morgi 90 pretów przy ulicy Dobrzeckiej przy „tanych domach” od sumy 750,000 mk.
- 2) 2 działki, a mianowicie: 6 morgów 225 pretów i 1 morg 123 pretów za folwarkiem Wejganda przy „Nowych Cmentarzach” przy połowej drodze na stronę kolei. Pierwsza działka od sumy 1,225,000 mk., a druga od sumy 240,000 mk.

Sprzedawane na pniu żyto jest zaasekurowane od gradobicia.

Nabywca w razie zniszczenia żyta przez grad po licytacji otrzyma wynagrodzenie, jakie będzie przyznane przez „Wzajemne Ubezpieczenia”.

Reflektanci winni obejrzeć pola przed licytacją.

Gotówka jest wymagana przy licytacji.

Informacji udziela Magistrat (pokój № 6) w godzinach biurowych.

Kalisz, d. 30 czerwca 1922 r.

1905

Magistrat.

### OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Kalisza niniejszym ogłasza, że ma do sprzedania w składnicach swoich przy ul. 3 Maja i przy ulicy Wrocławskiej róg Dobrzeckiej materiały leśne (budulec) drzewa brzoźowe i akacje:

Drzewo można obejrzeć w składnicach a warunki nabycia można omówić w Wydziale Gospodarczym Magistratu (I-sze piętro pokój № 6).

Oprócz tego jest do sprzedania lokomobila-motor benzyn 12 K. M. fabryki C. Jachne & Sohn w Landsberg e/w typu LCA., cena 1,000,000 mk.

**Silnik elektryczny** fabryki Siemens-Schuckertwerke mod R 200F/1000 na prąd trójfazowy 50 okresów na sekundę napięcie 500 volt, 42,5 amperów 40 KM. 970 obrotów na minutę z rozrusznikiem na 120 amperów.

Cena 1,800,000 mk.

Kompletne urządzenie do wyrobu płatków i mąki karstoflanej składające się:

- 1) płuczki,
- 2) parnika,
- 3) aparatu do rozcierania i suszenia,
- 4) młynka,
- 5) kotła kornwali o 2 rurach płomiennych na 56<sup>2</sup> m. pow. ogrzew,
- 6) pompy zasilającej kocioł i płuczkę,
- 7) elewatorów czepakowych Himamakowych,
- 8) niezbędnych transmisji rozpedowych.

Wszystko w stanie nadającym się do uruchomienia fabryki Trocknugs-Anlage Gesellschaft W. G.

O warunkach nabycia lokomobili, płatkarni i silnika elektrycznego można omówić w Magistracie w Zarządzie Elektrowni (III-cie piętro) z p. Inżynierem Bujnickim.

Kalisz, 30. VI. 22. |

1904

Magistrat.

### POWROCIŁ

Radca Sanit.

Dr. KANTOROWICZ

Klinika chorób kobiecych,  
Poznań. 1913

GIMNAZJUM MIEJSKIE

poszukuje

sekretarza (k). 1906

Zginął paszport

wydany przez magistrat m. Warty na imię Anczela Bruksa.

Zginął PASZPORT

wydany przez magistrat m. Kalisza na imię Fradli Bauman.

Zginął dowód osobisty 1897

wydany przez magistrat m. Kalisza na imię Józefy Przybył.

Ogłoszenie.

DO SPRZEDANIA

**plac** przestrzeni jedna morga przy ulicy Skarszewskiej przylegający do posesji przytulku Starców.

Wiadomość w urzędzie gminy Tyniec. 1907

Zginął paszport 1901

wydany przez magistrat m. Kalisza na imię Hindy Rotsztein.

Sprzedam

**budkę**

przy ul. Wrocławskiej, obok cmentarza prawosławnego. — Wiadomość u grabarza tegoż cmentarza. 1903

SPRZEDAM

**warsztat**

ślusarsko-mechaniczny w Ostrowie.

Wiadomość Ostrow, Koszarowa № 20. Sierka. 1910

**Panna izraelitka**

poszukuje posady do dzieci i do gospodarstwa.

Szlangżanka, Ciasna 19 m. 26.

Poszukuję  
**mieszkania zaraz** 1880

3—4 pokoje z kuchnią.  
Zgłoszenia: ulica Nowokolejowa 109, dom p. Kulikowskiego. Pośrednictwo pożądane.

2 sale fabryczne, parter II-gie piętro, jedna na 12,55×4,80 mtr., druga 10,80×6,50 mtr.  
Wiadomość w Red. Gazety Kaliskiej. 1721

Sprzedaj

**TORFU**

na Lisie, 4 kilometry pod Kaliszem. Bliższe wiadomości tamże, lub u p. Pe-dy, cegielnia Rypinek. 1784

Sprzedam

**200 beczek dębowych**

Wiadomość: 1886

Hotel Francuski w Kaliszu.

**Litopon-Zinksulfidweiss,**

Ressolak-szellak

najtaniej sprzedaje Poznański WARSZAWA, Marszałkowska 72. — 1249

**Leśnik**

poszukuje posady zaraz, dobre świadectwa, ewentualnie może przyjąć posadę pisarza, magazyniera, kasjera itp. Łaskawe oferty upraszam lo nadsyłanie do dom. Opatówek. 1869 Gustaw Grabowski.

# Syndykat

# Rolniczy Kaliski

Spółka Akcyjna,  
Centrala w Kaliszu.

Filje: w Koninie, Turku, Sieradzu, Untejowie i Słupcy  
poleca:

## superfosfat, żuźle Thomasa, sól potasową i kainit.

Narzędzia rolnicze, artykuły żelazne i budowlane.

Gaśnice przeciwpożarowe „MINIMAX”.

## DRUKARNIA „GAZETY KALISKIEJ”

spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Najstarsza drukarnia w Kaliszu!

Największy zakład graficzny w ziemi Kaliskiej!

Wykonuje szybko i dokładnie wszelkie roboty wchodzące w zakres sztuki graficznej.

Dziela, broszury, książki handlowe i biurowe, formularza, druki dla p. pisarzy gminnych, afisze, klepsydry, zaproszenia ślubne oraz wszystkie inne druki. ☞

Kompletnie nowy asortyment cścierek najnowszych kroj. ☞ Własna introligatornia.

Maszyny pospieszne poruszane elektrycznością. Maszynki zecerskie. Sterotypownia.

TANIO — ŁADNIE — SZYBKO I DOKŁADNIE.